

# W Rosji zaciska się pętla na szyi krytyków władz

26 stycznia 2015

Projekt ustawy zakazującej działalności „niepożądanych organizacji zagranicznych” to kolejny niepokojący krok władz w kierunku ograniczenia przestrzeni publicznej dla krytyki, stwierdza Amnesty International, po tym jak Duma zatwierdziła dokument w pierwszym czytaniu.

Ustawa przejdzie przez dwa kolejne czytania zanim zostanie przekazana prezydentowi Putinowi do podpisu, co może stanowić jedynie formalność.

– Ta ustawa to kolejny znak, że rosyjskie władze szybko tłumią podstawowe wolności i pracę niezależnych grup społeczeństwa obywatelskiego w kraju – powiedział Siergiej Nikitin, dyrektor biura Amnesty International w Moskwie. – Widzieliśmy wiele razy, jak idee, które zagrażają podstawowym wolnościom trafiają, do Dumy i przeistaczają się w drakońskie prawa, które niszczą przestrzeń dla krytyki i niezależnego społeczeństwa obywatelskiego. Niestety, w Rosji te wolności nie mogą być już czymś pewnym.

Ustawa wprowadzi niejasne pojęcie „organizacji międzynarodowej, która stanowi zagrożenie dla zdolności obronnej i bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, lub zdrowia publicznego”. Projekt ustawy ma służyć do obrony „fundamentów porządku konstytucyjnego, moralności, praw i legalnego interesu innych osób”.

– Znając historię działań rosyjskich władz, możemy się spodziewać, że ta ustawa zostanie przyjęta i użyta do stłumienia międzynarodowego społeczeństwa obywatelskiego oraz podważenia niezależności i swobody działań narodowych organizacji praw człowieka pracujących w Rosji – powiedział Siergiej Nikitin.

Prawo to da Prokuraturze Generalnej władzę decydowania, które organizacje są „niepożądane” i skutecznego kryminalizowania ich działalności. Sposób, w jaki ustawa jest sformułowana, pozostawia dużo miejsca dla jej arbitralnego stosowania. Sankcje zawarte w ustawie definiują otwarcie biura przez takie organizacje jako nielegalne. Rosyjscy obywatele pracujący dla tych organizacji ryzykują ogromnymi grzywnami i pozbawieniem wolności nawet do 8 lat. Władze mogą odmówić zagranicznym pracownikom wjazdu do kraju.

– Prawo nie wyróżnia organizacji pozarządowych, międzyrządowych czy handlowych. Ale obawiam się, że będzie ono stosowane arbitralnie do dowolnej organizacji i zmusi je do zamknięcia działalności – powiedział Siergiej Nikitin.

Nowe prawo to kolejna po tzw. ustawie o „zagranicznych agentach” drakońska regulacja. Implementacja przepisów przez władze zmusiła wiele organizacji pozarządowych do ograniczenia działalności lub całkowitego zamknięcia biur w Rosji.

Źródło: [Amnesty International](#)